

Sygn. akt V K 217/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 grudnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku w V Zamiejscowym Wydziale Karnym z siedzibą w Węgorzewie w składzie:

**Przewodniczący – SSR Dorota Scott - Sienkiel**

Protokolant – st. sekr. sąd. Danuta Betlej

w obecności Prokuratora U. B.

po rozpoznaniu w dniach 10.01.2018r., 14.02.2018r., 9.04.2018r., 16.05.2018r., 01.10.2018r., 29.10.2018r., 19.11.2018r., 20.11.2018r., 27.12.2018r.

na rozprawie

sprawy **P. M.**

urodzonego (...) w G.

syna J. i K. z d. S.

oskarżonego o to, że: w okresie od 25 czerwca 2013r. do 28 czerwca 2013r. w W. przy ul. (...) w Szpitalu (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia telefonu komórkowego marki N., który następnie zbył w bliżej nieustalonym dniu za 100 zł, kompletu kluczy do mieszkania i pomieszczeń gospodarczych oraz portfela skózanego koloru brązowego z dokumentami w postaci legitymacji emeryta, dokumentu uprawniającego do żeglugi, karty kapitana jachtowego, karty bankomatowej G. Banku, etui do kluczy o łącznej wartości 600 zł na szkodę W. S. (1), przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne

**tj. o czyn z art. 278 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zb. z art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk**

1. Oskarżonego **P. M.** uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu.
2. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. N. kwotę 1.136,52 (tysiąc sto trzydzieści sześć 52/100) złotych tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu, w tym kwotę 212,52 (dwieście dwanaście 52/100) złotych tytułem podatku VAT.
3. Kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt V K 217/17

## UZASADNIENIE

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony P. M. przebywał na leczeniu na Oddziale Detoksykacyjnym Męskim Szpitala (...) w W. w okresie od 21 czerwca 2013r. do 28 czerwca 2013r. (informacja, k. 28, 57).

W dniu 25 czerwca 2013r. na ten sam oddział został przyjęty W. S. (1). Tego samego dnia pokrzywdzony zostawił w depozycie telefon komórkowy i 4 sztuki kluczy (karta depozytowa przedmiotów wartościowych, k. 6). W dniu 1

lipca 2013r. W. S. (1) chciał odebrać swoje rzeczy z depozytu, lecz odzyskał jedynie odzież, gdyż koperta z rzeczami wartościowymi zaginęła. Pokrzywdzony złożył zawiadomienie o przestępstwie twierdząc, że do magazynu zdał telefon komórkowy marki N. wartości 500 zł, komplet kluczy sztuk 5, legitymację emeryta, kartę kapitana jachtowego, kartę bankomatową G. Banku i kartę zieloną do tego samego banku, etui do kluczy, skórzany portfel męski wartości 100 zł oraz prawo jazdy. Podał, że podpisał kwit depozytowy nie czytając go, gdyż nie miał przy sobie okularów (zawiadomienie o przestępstwie i zeznania W. S. (1), k. 1-4).

W dniu 26 czerwca 2013r. P. M. po rozmowie telefonicznej z dziewczyną w magazynie rzucił telefonem komórkowym o podłogę rozbijając go. Dzień później korzystał z telefonu komórkowego na oddziale. Poproszony przez personel o oddanie telefonu odmówił, zażądał wypisu z oddziału. Po rozmowie z lekarzem podtrzymał swoją decyzję o wypisie i nie oddał telefonu. Do końca dyżuru stale rozmawiał przez telefon ignorując uwagi personelu. W dniu 28 czerwca 2013r. oskarżony został wypisany ze szpitala (pismo ze Szpitala (...) w W. wraz z dokumentacją medyczna, k. 528-534).

W toku postępowania przygotowawczego ustalono, że telefon należący do pokrzywdzonego od dnia 28 czerwca 2013r. współpracował z kartą SIM należącą do M. M.. Świadek zeznał, że telefon nabył od P. M. za 50 zł i karton rosyjskich papierosów. Transakcja miała miejsce w G. przed blokiem, w którym mieszkał M. M.. Tam spotkał siedzącego na ławce P. M., który zaproponował mu kupno telefonu komórkowego. Oskarżony miał przy sobie dwa telefony, za N. chciał 100 zł, lecz ostatecznie zgodził się na ofertę świadka. M. M. zeznał, że po 2-3 miesiącach po jego wyjeździe do Anglii telefon się zepsuł, więc go wyrzucił (zeznania, k.108-112).

Jak wynika z opinii biegłego w okresie kiedy dokonano kradzieży wartość telefonu N. (...), na którą z dużym prawdopodobieństwem wskazuje materiał dowodowy, wynosiła 97,75 zł (opinia, k. 274- 296).

Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że telefon nabył za 2 paczki papierosów na oddziale, na którym leżał. Telefon kupił od młodego, może 30-letniego chłopaka, również pacjenta oddziału, który nie miał pieniędzy na papierosy. Telefon sprzedał M. M. za kwotę i w okolicznościach podanych przez świadka. P. M. kategorycznie zaprzeczył, by dokonał kradzieży telefonu, jak również portfela czy pozostałych rzeczy. Podał, że nigdy nie był w posiadaniu – prócz telefonu- rzeczy należących do W. S. (1) (wyjaśnienia, k. 256v-257).

Celem weryfikacji wyjaśnień oskarżonego Sąd przesłuchał w charakterze świadków pacjentów, którzy w okresie od 25 czerwca 2013r. do 28 czerwca 2013r. również przebywali na Oddziale Detoksykacyjnym Szpitala (...) w W. (lista, k. 271). Żaden z nich jednak nie był świadkiem czy uczestnikiem transakcji opisanej przez oskarżonego, jak również nie miał żadnej informacji na temat kradzieży dokonanej na szkodę W. S. (1) (zeznania G. Z., k. 306, T. P., k. 345v, W. P., k. 345v, W. S. (2), k. 345v-346, R. D. (1), k. 346, R. G., k. 346, R. Ż., k. 346, F. T., k. 346, E. G., k. 346v, J. L., k. 370v, W. W., k. 370v, R. D. (2), k. 370v, M. B., k. 386-388, G. S., k. 466, D. O., k. 493, T. G., k. 492, A. C., k. 497, J. Ł., k. 506, I. W., k. 514). Nie oznacza to jednak, że można wykluczyć wyjaśnienia P. M., chociażby z tego względu, że świadkowie mogli wiele rzeczy nie pamiętać po tak długim czasie, zresztą nie wszystkich pacjentów udało się przesłuchać, gdyż część nich zmarła a części z nich nie udało się odnaleźć z uwagi na brak danych co do ich miejsca pobytu. Jednak z zeznań M. B. (k. 386-388) i J. Ł. (k. 506) wynika, że kradzieże na oddziale zdarzały się i, że nie były to zdarzenia incydentalne i wyjątkowe.

Reasumując, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie jest wystarczający, by przypisać oskarżonemu kradzież telefonu komórkowego. Wersja zdarzeń podana przez P. M. nie została obalona, jednocześnie pozostaje wersją prawdopodobną. Telefon był przechowywany w magazynie, do którego w ciągu dnia przychodziło wiele osób, zdarzało się, że jednocześnie przebywało tam kilku pacjentów. Nie było trudno odwrócić uwagę magazynierki. Nie ma żadnego dowodu na to, że to oskarżony dokonał zaboru telefonu. Mógł to zrobić każdy inny pacjent przebywający w tym samym czasie na oddziale. Nie można tym samym wykluczyć wersji oskarżonego, że nabył on telefon w miejscu i okolicznościach przez niego podanych. Niewątpliwie dysponował on jakimś telefonem komórkowym po tym, jak zniszczył swój własny w dniu 26 czerwca 2013r., którym jawnie, w obecności innych pacjentów i personelu się posługiwał. Nie ustalono, czy był to telefon należący do pokrzywdzonego, ale takiej wersji nie można wykluczyć, co z kolei wzmacniałoby linię obrony P. M.. Skoro był przekonany o legalnym jego nabyciu, nie było potrzeby, by

ukrywał jego posiadanie. Z wyłożonych względów, jednocześnie mając na uwadze zasadę wyrażoną w art. 5§2 kpk, że niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego, Sąd uniewinnił oskarżonego od zarzutu kradzieży telefonu.

Zdaniem Sądu, nie mógł się także ostać zarzut kradzieży kluczy i portfela wraz z jego zawartością, gdyż nie ma żadnych dowodów na to, że oskarżony kiedykolwiek był w posiadaniu tych przedmiotów. Mało tego, nawet lista rzeczy, jakie pokrzywdzony zostawił w depozycie szpitala budzi wątpliwości. Choć W. S. (1) twierdził, że prócz telefonu i kluczy, zostawił tam również portfel z dokumentami i kartami bankowymi, to przeczą temu zeznania pracownika gospodarczego pracującego w magazynie- (...). Nie pamiętała ona, by pokrzywdzony zostawił inne rzeczy prócz tych wymienionych w karcie depozytowej. Zeznała, że gdyby W. S. (1) oddawałby portfel z zawartością do depozytu, jej obowiązkiem byłoby ujęcie tego w karcie depozytowej (zeznania J. K., k. 16, 256v-257). Wyjaśnienie tej kwestii stało się niemożliwe, gdyż W. S. (1) zmarł w dniu 26 maja 2016r. (odpis zupełny aktu zgonu, k. 130), zaś jego najbliższa rodzina- córka E. S. nie była zorientowana w sprawie (zeznania, k. 256v).

W tych okolicznościach Sąd uniewinnił oskarżonego od zarzutu kradzieży pozostałych przedmiotów wymienionych w akcie oskarżenia.

Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. N. kwotę 1.136,52 złotych tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu, w tym kwotę 212,52 złotych tytułem podatku VAT. Podstawą rozstrzygnięcia były przepisy Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. (Dz. U. 2016.1714 ze zm.) w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Stosownie do art. 632 pkt 2 kpk w razie uniewinnienia oskarżonego koszty procesu ponosi w sprawach z oskarżenia publicznego - Skarb Państwa.